

✱ ✱

NA
POPIS PUBLICZNY
UCZNIOW
SZKOŁY WOIEWÓDZKIEJ.

Praktyczno Pedagogiczney

*w Dniach 23, 24, i 25, Lipca odbywać się mający, w Sali
Pałacu Działyńskich na Lesznie,*

PRZESWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

W IMIENIU INSTYTUTU

zaprasza

Emasz Dziekoński

REKTOR.

W WARSZAWIE

1829.



2034892

313(042.4)

PORZĄDEK POPISU.

We Czwartek dnia 23 Lipca

K L A S S Y I. i II.

Od godziny 8 do $8\frac{1}{2}$ Nauka Religii i Moralna.

$8\frac{1}{2}$ — $8\frac{3}{4}$ Język Niemiecki.

$8\frac{3}{4}$ — 9 Francuzki.

9 — 10 Arytmetyka i Jeometrya.

10 — $10\frac{1}{2}$ Język Polski.

$10\frac{1}{2}$ — 11 Łaciński.

11 — $11\frac{1}{2}$ Jeografia.

$11\frac{1}{2}$ — $11\frac{3}{4}$ Historya Powszechna i Polska.

$11\frac{3}{4}$ — $12\frac{1}{4}$ Historya Naturalna.

P o P o ł u d n i u.

K L A S S Y III. IV. i V.

Od godziny 3 do $3\frac{3}{4}$ Język Niemiecki.

$3\frac{3}{4}$ — $4\frac{1}{2}$ — Polski.

$4\frac{1}{2}$ — 5 — Grecki.

5 — $5\frac{1}{2}$ Jeografia.

W Piątek dnia 24 Lipca.

Od godziny 8 do $8\frac{3}{4}$ Nauka Religii i Moralna.

$8\frac{3}{4}$ — $9\frac{1}{2}$ Język Francuzki.

$9\frac{1}{2}$ — $10\frac{1}{4}$ Język Łaciński.

$10\frac{1}{4}$ — $12\frac{1}{4}$ Arytmetyka, Algiebra i Jeometrya.

$12\frac{1}{4}$ — 1 Fizyka.

P o P o ł u d n i u.

Od godziny 3 do $3\frac{3}{4}$ Historya Powszechna.

$3\frac{3}{4}$ — $4\frac{1}{2}$ — Polska.

$4\frac{1}{2}$ — 5 Historya Naturalna w Klassach III. i IV.

W Sobotę dnia 25 Lipca.

Od godziny 9 do $9\frac{1}{4}$ Botanika w Klassie V.

$9\frac{1}{4}$ — 10 Deklamacye, ćwiczenia.

Czytanie promocyi i pochwał, rozdanie nagród.

KIEDY pierwszy raz publicznie zdawać mamy sprawę z całorocznych prac naszych i zebrany plonem usprawiedliwić zaufanie Rządu, i nadzieie rodziców; mniemamy iż pierwszego uroczystości szkolnéy programmu lepiéy zacząć nie potrafimy, jak od wynurzenia hołdu wdzięczności dla łaskawie i szczęśliwie nam Panującego **NAYJAŚNIEYSZEGO MIKOŁAJA Igo CESARZA WSZECH ROSSYY i KRÓLA POLSKIEGO**, pod którego opiekuńczém berłem, ten nowy dla uczący się młodzieży zakład początek wziął, i stał się nową nieiako rękoią Oycowskiéy **JEGO** troskliwości o przyzwoite młodzieży krajowéy oświecenie.

Nie możemy wszakże w tém miejscu stłumić uczuć, iakimi przeięci iesteśmy dla dostojnych Mężów, w których ręce nayłaskawszy Monarcha stér wychowania publicznego złożył. Oni woli Jęgo stali się organem: będąc z powołania stróżami bogoboynego wychowania młodzieży, odgaduiąc Oycowskie uczucia Monarchy, stali się tworcami, a następnie opiekunami, wAtléy, iak zwykle w pierwsiastkach, instytucyi. Bez téy opieki i pomocy aniby Instytut nasz tego stopnia rozwinięcia nie doszedł, na iakim obecnie stoi; aniby zabiegi połączone wszystkich Nauczycieli, bez wyższego wsparcia, utrzymać go nie zdołały.

Nie będziemy bowiem rozwodzili się przed Szanowną Publicznością nad trudnościami, z iakimi w samym zawiązku ten nowy zakład walczyć musiał, bo te z samego nawet przysłowia pospolitego „*każdy początek trudny*,” łatwo sobie wyobrazić można. Lecz nadto do przemilczenia ich inne ieszcze mamy pobudki. Gdybyśmy wspomnieli, iż w liczbie uczęszczaiący do szkoły naszéy młodzieży, mieścili się uczniowie dwudziestu szkół różnyh, nie li-

cząc tych co się w domu, lub w szkołach elementarnych, albo prywatnych pod opieką Rządu będących usposobili; że w ciągu rozpoczętych nauk urządzać dopiero trzeba było sale, dla wygodnego pomieszczenia uczniów; sprawiać potrzebne dla szkoły sprzęty i t. d.; gdybyśmy mówię z wyluszczeniem wszystkich trudności wystąpili, może zdałoby się iednym, iż rościmy sobie prawo do iakoweyś chluby, innym, iż domagamy się nieiakiiego pobłażania. Co do ostatniego wyznać szczerze należy, iż niemasz szkoły, któraby go nie potrzebowała, o tyle więc i my do niego się odwołujemy; lecz co do pierwszego oświadczyć winniśmy, iż iedyną pobudką, która działaniami wszystkich osób przy szkole pracujących kierowała, było: godnie odpowiedzieć zaufaniu Rządu, zasłużyć na iego dalszą opiekę, nie zawieść nadziei rodziców, szczerem dopełnieniem obowiązków zaspokoić sumienie własne: do takich zasad każdy z Nauczycieli pracę swoją odnosił. O ile w ciągu upłynionego roku zdołaliśmy wzmiankowanym powyżey maxymom zadosyć uczynić, nie do naszego sądu należy; lecz iakie były działania nasze w doysciu do tego celu, namienić pokrótce winniśmy, bo to ma związek poniekąd z dalszém Instytutu powodzeniem.

Wewnętrzne urządzenie Szkół Woiewódzkich było prawém przez Wysoką Kommissyę Rządową dla szkoły naszey poleconém: pod tym względem nie różniła się ona niczém od innych szkół swojego stopnia; ale szczegółowa ustawa przez Wysoką Kommissyą Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego Szkole przy iey założeniu nadana, po części nawet sam tytuł Praktyczno-Pedagogiczney tąż ustawą objęty, wskazywał poboczne ieszcze, że tak nazwę, cele, do których zmierzać należało.

Pilnując się w wykładzie nauk systemu wewnętrzném urządzeniem Szkół wskazanego, iest równie pedagogiczną iak wszystkie inne Szkoły; lecz obowiązana do ciągłego odnoszenia teoryi do praktyki, we wszystkich naukach i umiejętnościach staie się praktyczną.

Do tego ostatniego celu potrzebne są zbiory naukowe, zapeł-

nić ich od razu niepodobna było; naypotrzebniejsze iednak, iakimi są narzędzia jeometryczne, za łaskawém Wysokiéy Kommissyi Rządowéy upoważnieniem, z niemałym kosztem zakupione zostały, nie wątpimy, iż inne w miarę powiększających się funduszów szkoły, uzyskają zatwierdzenie wyższego Rządu.

Ogród w połowie na użytek szkoły ustąpiony, nie mógł zaraz w pierwszym roku zapewnić korzyści, iakich z dogodnego urządzenia iego spodziewać się można. Za skuteczną atoli pomocą W. S. u-bertha Dyrektora ogrodu botanicznego w dostarczeniu nasion i sadników roślinnych udzieloną, liczy przeszło 200 roślin. Na przyszłość przy dogodniejszych okolicznościach, do bliższego użytku ogród zastosowany być może, mieszcząc w sobie w osobnych oddziałach rośliny: 1. farbiarskie, 2. aptekarskie w pospolitem użyciu znane, 3. kuchenne, 4. w domowém gospodarstwie w różny sposób użyteczne. System naukowy może być wskazany w ogólnym rysie; pragnący zaś objaśnienia w szczegółach naukowych, znajdzie ie w ogrodzie botanicznym Król. War. Uniwersytetu.

Aczkolwiek wszystkie już Instytutu publiczne królestwa wróciły do téy kardynalnéy zasady, że szkoła nie samą naukę, ale i ogólne ukształcenie tak serca iak i rozumu ma na celu, i nasza przeto trzymając się téy zasady, nie szczególniejszego nie miała; z tém wszystkiém w wykonaniu iéy znacznie się różnić musiała od innych szkół, a mianowicie w stolicy. Ponieważ obowiązki uczenia i obowiązki czuwania nad wykonaniem zaszczepionych przez naukę zasad, na iednę i też same osoby złane zostały; z tego powodu okazała się potrzeba zaprowadzenia zwyczajów w innych szkołach nieznanych, a poniekąd zbytecznych.

Jedność celu, jedność interessu, powinna sprowadzać nayściślejszą iedność między szkołą a rodzicami, bo od tego w znaczney części pomyślny wypadek edukacyi zawisł. Do usiłowań naszych należało zaprowadzić tę iedność, bo ona tylko zdolna była ułatwić nam dozór nad obyczajami młodzieży po za szkołą; ona liczne sposoby poprawy moralnéy nastęrczała; iéy winniśmy zwrócenie wie-

lu młodzieńców na drogę cnoty i przyzwoitości. W takim to zamiarze zaraz od początku roku zaprowadzone zostały zwiedzania pomieszek uczniów, w takim xiążeczki cenzur tygodniowych, w takimże nareszcie przestrzegano ściślejszego dopełnienia §§. 81 i 82 wewnętrznego urządzenia Szkół Woiewódzkich.

Unikając opacznych wniosków ze zwiedzania pomieszek uczniów wypłynąć mogących, a razem chcąc ie ułatwić i korzystniejszém zrobić, wypuszczono z pod téy kontrolli domy, w których przyiazne okoliczności przyzwoitego prowadzenia domysłać się kazały: tém chętniéy to uczyniono, im więcéy takowe domy dostarczyć mogły pozor do fałszywych domysłów, podeyrzenie na zdania Nauczycieli bądź w cenzurach, bądź w promocyach rzucających. Dla tych powodów Nauczyciele zrzekli się wszelkich korrepetycyy, mimo ważnéy z nich dla uczniów korzyści. Xiążeczki cenzur tygodniowych zaprowadzone zostały iako środek ułatwiający stosunki z rodzicami lub opiekunami, a zarazem ułatwiający, choć nie bez pewnego mozołu, odwiedzanie pomieszek uczniów. Z nich rodzice lub ich zastępcy co tydzień wiedzieć mogli, ile ich wychowaniec opuścił godzin lekcyi, ile razy pochwalony za dobre sprawowanie lub pilność, ile razy naganiony w dzienniku szkolnym za nieprzyzwoite sprawowanie się lub niedbalstwo w naukach. W tych także oznaczano co tydzień, widoczniéy okazującą się pilność, lub zaniedbywanie uaznia; ogólny zaś postęp w naukach raz tylko co miesiąc ze zbioru ogółowego zdań wszystkich Nauczycieli wskazywany był. Takowe xiążeczki nastroczały sposobność zaradzenia złemu zaraz przy jęgo zjawieniu się, wczesnego znoszenia się Rodziców lub ich zastępców z Nauczycielami, ieśli tego potrzeba się okazała.

Nie spuszczaiać z oka głównego szkół celu, szczególnieyszą baczność zwróciliśmy, by młodzież napoiona zasadami religii i moralności w szkole, kształcąc swój umysł na drodze prawdy, nie znaydowała po za szkołą sprzecznych wzorów i maxym; z drugiéy strony, mając na uwadze i tę główną w wychowaniu młodzieży

zasadę,—iż raczy chronić ją od złego, niż karać za popełnione należy—usiłowaniem naszym było przywieść do wykonania §§. 81 i 82 wewnętrznego urządzenia Szkół Woiewódzkich, dotyczące się obowiązków Korrepetytorów, które tu w całości umieszczamy, iak następuje:

§. 81. Rodzice, Opiekunowie, Korrepetytorowie albo Dyrektorowie domowi młodzieży (czyli nimi będą Professorowie i Nauczyciele Szkoły, utrzymujący u siebie na pensyi młodzież szkolną, czyli Nauczyciele i Kollaboratorowie w domach prywatnych, synów obywatelskich do szkoły chodzących doglądający, czyli uczniowie klass wyższych przydani do dozoru domowego uczniów klass początkowych), są bezpośredniemi zastępcami rodziców. Treścią głównych ich obowiązków iest:

1. Bydź nieodstępnyimi stróżami i towarzyszymi powierzonych im dzieci, i prowadzić ich własnym przykładem i zręcznie udzielanemi radami do pobożności ku Bogu, miłości rodziców, krewnych i oyczyzny, do szanowania zwierzchności, do zamiłowania prawdy i rzetelności, do sprawiedliwości, politowania i dobroczynności, do obyczajnego z każdym obcowania i pracowitości, chronić ich od wszelkiego zgorzenia.
2. Dopomagać im do postępu w naukach, powtarzając z nimi lekcy szkolne, i ułatwiając im gotowanie się na nie, wprawiając ich w użyteczne xiążek czytanie.
3. Troskliwie czuwać nad ich zdrowiem, przyzwyczaić ich do ochędóztwa koło siebie i pomieszkania, do dozoru i porządnego utrzymywania rzeczy swoich, wmawiać w nich wstręt do wszelkiéy miękkości, zniewieściałéy delikatności w pościeli, odzieniu, unikaniu trudów, lękliwości, boiaźni; w czasy od prac wolne, hartować ich ciało przechadzkami przydłuższemi, rozrywkami i grami pomagającemi do nabrania siły.

§. 82. Korrepetytorowie i wszelcy dozorczy domowi podlegli są Rektorowi we wszystkich szkolnych i dyrektorskich powinnościach; bez iego wiedzy, ani podejmować się domowego uczniów szkoły dozoru, ani go odstępować nie mogą: znosić się z Rektorem, słuchać iego rady, przepisy iego dotyczące się domowego z uczniami obchodzenia się wykonywać powinni: nadto co miesiąc podawać mu na piśmie rapport o domowém sprawowaniu się uczniów, i stanie ich zdrowia, podług przepisanego im przez Rektora wzoru. Dozór domowy odpowiedzialny iest za przestępstwa uczniów za szkołą popełnione.

W uzupełnieniu powyższego urządzenia, dodać winienem, iż w moc późniejszych ustaw wyższyć Zwierzchności szkolnéy, żaden z uczniów Uniwersytetu dopełniać obowiązków Korrepetytora nie może, bez poprzedniczego uzyskania pozwolenia od Władzy Dozorczyć przy Uniwersytecie.

Z resztą zważając iak płochy iest umysł młodzieży, iak łatwo zacieraia się w nim równie przykre iak miłe wrażenia, a ztąd iak często przywozić ie na pamięć i nieiako uobecniać należy, zaprowadzoną w tym celu została Xiega złota pochwał, tudzież xiega nagan. W pierwszém mieściły się Imiona uczniów celujących bogoboynością i pilnością, nieposzlakowanych w złém w szkole i za szkołą; w drugiém wpisywane były imiona tych, których na drogę przyzwoitości, zwyczajnemi sposobami naprowadzić nie można było. Takowe pochwały i nagany co kwartał, przy zebraniu się wszystkich klass, w obec wszystkich Professorów odczytane, przypominały trzy razy w ciągu roku, iakiego plonu każdy w końcu, stosownie do swego przykładania się, oczekiwać może.

Takowe zwyczaje potrzebą wskazane, w doświadczeniu całoroczném za użyteczne osądzone, i nadal utrzymywać się będą, z udoskonaleniem iakie czas i okoliczności sprowadzą. Nie wątpimy bynajmniéy, iż Rodzice i Opiekunowie przez powyższy wykaz celu, lepiéy z rzeczą obeznani, przyłożą się tém chętniéy do wykonania wymienionych urządzeń, a tém samém do osiągnięcia za-

mierzony przez nie korzyści. Wszakże jeżeli ważnym jest interesem szkoły, moralne ukształcenie młodzieży, tém ważniejszym interessem Rodziców lub Opiekunów byźby to powinno. Nie przez utyski na szkołę, nie przez krzyżowanie usiłowań Nauczycielskich; lecz przez wspólne działania, przez szczerą pomoc, dojdą kresu swych życzeń, zapewnią sobie pociechę przyzwoicie ukształconych dzieci.

W dalszym ciągu programmatu umieszczamy rozprawę W. Jana Szwaynica Doktora Filozofii, Professora literatury starożytnéj i dzieiów, po tytule: *De tributo, quod Athenienses Minotauro pendebant.* — Daruie wszakże Prześwietna Publiczność, że korzystając z dogodnéj pory, poważam się przedłużyć ieszcze wstępne uwagi, stan szkoły wyjaśniające, wynurzeniem wdzięczności w imieniu Instytutu, wszystkim, którzy zbiory naukowe szkoły darami swemi zasílali: niepodobna bowiem zamilczéć imion osób tak chętnie dobro ogólne wspieraających.

W. Kościński Prof. Lic. Warsz. ofiarował trzy mapy z własnéj litografii.

— Czajewicz Woyciech dzieło pod tytulem: Miernictwo wojenne.

— Borzeski Adam dwa dzieła użyteczne.

Prócz tego Uczniowie Szkoły za wiedzą i pozwoleniem Rodziców ofiarowali do Biblioteki dzieła w ich ręku mniéj użyteczne, dla Instytutu iednak nie bez korzyści będące.

Z Klasy V. Morawski Józef.

Bogusławski Julian.

Barthel Wilhelm.

Zatkalik Andrzej.

Jabłoński Juliusz.

Smoliński Teofil.

Grofe Robert.

Filipowski Tomasz.

Iwanowski Ludwik.

Z Klasy IV. Tarczewski Ferdynand.

Do innych Zbiorów Szkoły ofiarowali:

Ziwołka August z Kl. V. kilka pięknych numizmatów i kilkanaście monet dawniejszych.

Cielecki Konstanty z Kl. V. trzy sztuki monet zagranicznych.

Manstein Henryk z Kl. V. podobnież kilka sztuk monet.

Bogusławski Julian z Kl. V. dwa numizmata rzymskie.

Radomiński Józef z Kl. III. kilka sztuk pieniędzy papierowych dawnych.

Morawski Józef z Kl. V. trzy sztuki mchu morskiego i kilka muszli morskich.

Kurtz Adolf z Kl. IV. piękny exemplarz muszli perłowej.

Hincz Franciszek z Kl. IV. piękną serpułę.

Corazzi Aurelian z Kl. III. kilkadziesiąt sztuk minerałów.

Kurtz Adolf z Kl. III. ośm sztuk minerałów w pięknych exemplarzach, między którymi znajdują się dosyć rzadkie.

Stefanowski z Kl. II. piękny grochowiec, który znalazł nad Wisłą.



DE TRIBUTO, QUOD ATHENIENSES MINOTAURO PENDEBANT.

QUAMQUAM iam multi opiniones suas de tributo, quod Athenienses Minotauro pendebant, juris publici fecerunt, et haec quaestio summis ingeniis et exquisita doctrina tractata nonnullis explicata esse videtur; intelligo tamen, minime ita eos omnes sentire, quos ego judicare posse arbitror. Est enim hac de re inter doctissimos magna adhuc dissensio, et profecto non est, quod miremur, unde hæc opinionum diversitas sit orta, quum alii Olympi solum limina tenuisse Theseum sibi persuaserint, inter quos refer, cujus notissimum est nomen (*), alii vero probabilibus et sat idoneis ducti argumentis inter mortales tantum vitam degisse arbitrentur. Qui Theseum solem contendunt, in aliam necessario partem discedant, et vectigal istud datum in cœlo ipso se in-

(*) Thésée étoit pour les Athéniens, ce que Cadmus et Hercule étoient pour les Thébains; aussi la même constellation, qui, dans les Cieux, représente le soleil avec les formes de l'Equinoxe d'Automne, Ophiucus ou le serpentaire, porte les noms de Cadmus, de Thésée et d'Hercule. La fiction sur Thésée et la fiction sur Hercule, sont deux fables solaires faites sur le même astre, honoré sous des noms divers, et par des peuples différens. La fiction solaire, connue sous le nom de Thésée ou de poème sur Thésée, nous paroît appartenir aux Athéniens, qui le reconnaissent pour leur fondateur et leur dieu tutelaire. Quoique la vie allégorique de Thésée semble devoir tenir de plus près à l'histoire, que celle de Bacchus et d'Hercule, néanmoins la liaison qu'il a avec ces êtres allégoriques, tant par sa filiation, que par plusieurs aventures où il figure avec eux, ne nous permet point de la soustraire au règne mythologique, ni sa vie aux allégories cosmiques auxquelles elle appartient toute entière.

venisse animo finxerunt, qui autem unum ex mortalibus fuisse existimant, hi plurimi opinionem secuti, quæ dicitur vulgaris, tributum illud ita intelligunt, ac si juvenes et puellæ Minotauro devorandi darentur (*). Est igitur sane, in quo diligentia nostra, si quid possimus, elaboret, et cum id, quod quæritur, modus investigandi veri, sit pulcherrimum, nemo erit, qui alienæ modum statuatur industriæ. Ut autem ratione et via procedat oratio, ab iis ordiemur, qui Theseo Olympum patriam et sedem dederunt. Prima veniat in medium sententia, quæ iam laudata est, et quam a nobis sic exponi velim, ut ab ipsis, qui eam probant, soleat explicari. Negari non potest, Theseum et factis et rebus gestis simillimum esse Herculi, quem qui solem fuisse apud veteres dixerunt, nequaquam sunt in errore, eisque libenter iudicium nostrum adjungimus. Jam vero quod ipsum attinet Theseum, atticæ urbis conditorem, ut, quisnam esse potuerit, perspicitur, ad parentes ejus transeo, quorum nomina mirum in modum eorum arrident opinioni, qui signis cœlestibus patrem matremque adnumerant. Horum ego nunc auctoritatem sequens, patrem splendens fuisse stellam pono, cœlum vero matrem (**). Quodsi hoc loco tuemur, quæ dicta sunt de parentibus, sentio quoque, responsum Apollinis, quem Aegeus consuluit, quum prole careret, mysticum esse, idque ad ipsum Aegei nomen alludere et probari opinionem de cœlesti Thesei origine. Nam in fabulis est, Aegeum, oraculi responso expleto, deseruisse Aethram, seu, ut aliis utar verbis, disparuisse. Quo facto oritur Ophiulcus, Aegei filius, Theseus, cui mater primum originem et genus celat, quia pater Aega in Oceani undas descenderat, quapropter quoque Theseus jure ac merito Neptuni filius habebatur. Adulto tandem juveni et iam robusto aperit genus, gladium et caligas, quæ sub saxo latebant, auferre iubet, ut a patre cognosceretur, et imperium designatum susciperet. De calceis et gladio fabula profecto est allegoria, quippe quæ in Perseo quoque occurrit, quem simili gladio, at calceamento alato insignem fuisse traditum accepi-

(*) Welches nun auch die Art seyn mochte, auf welche Theseus zum Ziele gelangte, kurz, es hoerte seitdem der Tribut auf; Theseus kehrte von Kreta heim. Bekers Weltg. I. p. 192.

(**) Thésée est fils d'Aiga ou d'Aega et d'Aethra. Le premier de ces noms désigne clairement la belle étoile Aiga, la Chèvre, qui fait partie du Cocher, qui lui-même prend le nom d'Hippolyte, fils de Thésée, ou petit-fils d'Egée. Aetra est le nom même du ciel, ou de la voute azurée, sur laquelle est placé Thésée, et où circule le soleil, dont Aiga, la chèvre, annonce le départ dans nos régions boréales. Il désigne un ciel pur et lumineux, et un air calme.

mus (*). Jam vero Perseus latebat quoque, seu potius occidebat ante Erichtonii, aurigæ, et Aegei descensum in mare. Cum autem ad idem, unde profecta erant, astra rediissent, lucebant hæc ipsa insignia, æquinotio veris appropinquante, ante solis currum, et sua luce nunciabant Aegei ortum, æquinotii verni tempus, cujus præcursor erat Theseus. Gladio conspecto et calceamine cognovit Aegeus filii adventum, cognitum benigne excepit, et ex tenebris in solis regnum transduxit. Ex his intelligitur, Thesei patriam fuisse in Olympo, domicilium vero esse quærendum inter signa et corpora cælestia. Mysticum est illud oraculi responsum, allegoria est Aegei in mare profectio. Ad allegoriam pertinent ignotum pueri genus et adolescentia. Allegoriæ dabis gladium et calceamen Thesei. Allegoriæ adnumera patris cum filio congressum. Allegoria denique est ipse Aegei interitus. Nolo reliqua Thesei fata referre nec proelia, quæ si comparentur cum Herculis laboribus, facile est intellectu, non dissimilem esse heroem nostrum ab illo, qui tot sudavit et alsit, quum duodecem labores perficeret. Ad illud tamen transeo, rem enim spectat nostram, quo superavit Minotaurum, et celebrem de eo victoriam reportavit. Duces sequar Diodorum Siculum et Plutarchum. Est in fabulis, quum denuo instaret tempus, ut pueri septem totidemque puellæ tributo darentur Minotauro, Theseum rogasse, ut in victimarum numero esset. Rogasse hoc eo consilio, ut, Minotauro interemto, patriam a molesto et odioso vectigali liberaret. Facultate proficiscendi a patre data, navi trajecisse in Cretam cum velo nigro, quod post relatam victoriam candido mutaturus erat. Proficiscitur sexto die mensis Maji, die, quo in fastis Romanis Scorpis et Ophiolcus vespertino tempore oriuntur, biduum ante occasum Orionis, qui tauri quoque filius, septem Pleiadas et septem persequitur Hyadas. Solvit ex Attica, oraculo præcipiente, ut invocaret Venerem, et itineris ducem caperet, quod non frustra monuit Apollo, quum signum tauri Veneri esset consecratum. Annuit potens Diva cœptis, immo etiam sacrificanti in littore Theseo subito capra, volente dea, hircus evasit. Ab Attica quærens victoriam tenuit denique Veneris socia, Cretensem agrum, et brevi, adjuvante Ariadne, ex proelio cum Minotauro victor evasit. Talia feruntur in fabulis. Sed ne in rebus apertissimis nimium longi simus, proponenda iam est illorum opinio, qui Theseum Herculem

(*) Le coucher du Cocher, et de la Chèvre père de Thésée, ou sa descente au sein des flots, est précédé de celui de Persée, remarquable par son épée et sa chaussure ailée. C'est cette disparition, qu'on a voulu peindre dans la fable sous l'emblème d'une épée et d'une chaussure, que le père de Thésée cache dans un lieu obscur.

fuisse Atheniensium existimant, ut intelligatur, quale ex horum virorum iudicio tributum fuerit, quod Athenienses Minotauro pendebant. Audi, quæso. Sol quum redierit ad signum æquinoclii verni, in quo taurus est Europæ, quum matutino tempore oriuntur Pleiades, vespertino Theseus, altiores petit circulos, vere novo gelidus liquitur humor, zephyro gleba se resolvit, et longiores procedunt dies. Tum vero occidit Orion, tauri filius Pasiphaæ subjectus. Non diu tamen latet, et denuo apparet radiis solis ad vitam revocatus, quando sol in gemellos descendit, ut videre est apud Hyginum et Eratosthenem. In cœlo renatus subiectus est tauro, qui deperit Pasiphaen, et per totam regnat æstatem persequens Pleiadum et Hyadum numerum, qui est quatuordecem, Hyades septem totidemque Pleiades. Signa hæc seu stellæ sunt illi pueri et puellæ, quibus tauri filius, parum refert, Minotaurum voces an Orionem, horrorem incutit.

Sed quousque tandem exercebit infestum imperium suum? Manebit sane, usque dum sol se junxerit cum Ophiulco, Theseo, cui dux corona est borealis. Conjunctione facta lucet sol Thesei nomine et forma gaudens, qui sol iam robustus mox remeare incipit ad inferiores circulos, diei somnique pares facit horas, medium luci atque umbris dividit orbem, et paulo post occidit Aega, capra, aut, si placet, perit Aegeus, qui se in maris undas precipitem dat (*). At revertitur Theseus, dum Pleiades oriuntur, autumnus tempestate, sex menses quum a patria abesset, ut auctor est Plutarchus. Rediit victor: nam talis labyrintho excessit, qui domus habebatur solis, signorum cælestium via, duce Ariadna, quæ, cororona borealis, ante solis curram, cum Theseo juncti splendebat eo tempore, quum Tauri filius periret. Talis est de tributo eorum opinio, qui in cœlo Thesei domicilium ac sedem posuerunt. Quum doctissimorum ingenia probo, et eximiam laudo doctrinam, illuc tamen adduci vix possum, ut tributum ab innume-

(*) Le soleil arrivé au signe équinoxial, occupé par le Taureau d'Europe, au lever du matin des Pleiades et du cocher d'Égée, et au lever du soir de Thésée ou du serpentaire, qui précède la couronne d'Ariadne, repasse dans notre hémisphère, et prolonge l'empire des jours sur les nuits. Alors se couche Orion, fils de Taureau, placé sous la Pleiade Pasiphaë, et qui naîtra bientôt des rayons solaires, lorsque le soleil aura passé aux gémeaux, comme on le voit dans Hygin et dans Eratosthène. Orion, placé sous le taureau amant de Pasiphaë, car le taureau céleste porte ce nom, semble donc naître de lui. Il règne alors tout l'été aux Cieux, poursuivant toujours la troupe des Hyades et des Pleiades, chacune au nombre de sept; ce sont les jeunes sept garçons et les sept jeunes filles, à qui le fils du Taureau, soit le Minotaure, soit Orion est redoutable: car comme observe très bien Théon il paroît toujours mettre en fuite et poursuivre les astres, qui se couchent avant lui.

ris celebratum constitisse putem Pleiadum et Hyadum numero. Multa quidem apte de Theseo explicata sunt, in quibus non modo non repugnantes, verum etiam approbantes sumus, res autem, tributum nempe, non æque satisfacit, et quidem locis pluribus. Etsi enim libenter assentior, Theseum apud Athenienses Herculem fuisse, et multa ejus illustria facta labores et proelia esse solis, concedere tamen non possum, omnia prorsus Thesei ad cælum esse referenda (*). Sentio etiam, Theseum unum ex mortalibus habendum esse, et inter homines vitam degisse. Profecto uti Thesei cœleste genus probatum est, sic et humana ejus origo verissime probari potest, et heros Atheniensis Aegeum terrestrem ciebit patrem. Nèc obest, quod Atheniensis civis futurus Neptuni filius diceretur, numinis, sub cujus tutela Attica erat regio, quem honorem cum Jovis filia dividebat. Reipublicæ institutio, divisio populi in tres partes, munera et officia, quæ ordinibus præscripsit, forma reipublicæ, cura agriculturæ, cui summopere Theseus favebat, hæc et plura id genus, quibus adnumera, quod exulavit, ubi partium contentiones ortæ erant, non physici sunt elementi, sed procul dubio ad historicum pertinent. Immo insigne etiam illud factum, quo cives suos tributo exoneravit, opus fuit hominis, et ne dei quidem esse potuit, ut inferius apparebit. Venio nunc ad alteram opinionem, quam qui tuentur, tributum ita datum fuisse existimant, ut memoriæ prodiderunt Apollodorus, Plutarchus, Diodorus, Siculus et alii multi. Traditum autem est: Ipse, Aegeus, interim Athenas se confert, et Panathenæorum certamen aggreditur celebrare, in quibus Minois filius, Androgeus, omnibus victoria præstitit. Hunc Jupiter in Marathonium taurum misit, a quo fuit interfectus. Non desunt, qui illum Athenas ad Lajæ certamen euntem ab athletis ob invidiam dolo necatum fuisse prodant. Nec longo post tempore in mari præpotens Minos comparata classe Athenas oppugnavit. Megara item, Niso Pandionis filio regnante, subvertit. Quum vero id bellum diuturnius fore videretur, quando Athenas capere minime posset, Jovem, ut Athenienses commissi criminis pœnas luerent, obsecrat. Clades adeo magnæ vastabant regionem Atticam, ut Athenienses oraculum consulerent, qua potissimum ratione eas averterent. Respondit Deus, darent pœnas Minoi, quas ipse vellet. Tum Minos iis, ut 14 corpora, septem scilicet puerorum, ac totidem et ætate parium puellarum sine armis Minotauro devoranda mitterent, impera-

(*) Voilà donc encore un héros, ou un prince, qu'il il faut retrancher des fastes de l'histoire, et qu'il faut renvoyer au pays des fictions, à qui il appartient. 456.

vit (*). Miseri isti pueri et puellæ quotannis ex nonnullorum, septimo vero quoque confecto ex aliorum opinione parentes, focum, aram et patriam terram relinquentes, victimæ Minotauro in Cretam ibant. Sed quis demum ille tot tantum que fabulis decantatus fuit Minotaurus, cui nobilissimo juvenes et virgines hostiæ mittebantur? Paucis tene. Minoem ferunt fabulæ quotannis speciosissimum gregis taurum Neptuno solitum de more sacrificare, cumque vero præstantior ei esset cæteris, deteriorem immollasse. Quo iratum Minoi Neptunum Pasiphaë juvenci desiderium injecisse, et natum Minotaurum duplici natura, ut qui usque ad humeros taurus, cætera homo esset. Ad hoc nutriendum monstrum aiunt a Dædalò Labyrinthum fabricatum. In quo recluso Minotauro septem, sicut iam tot diximus, Athenienses pueri totidemque virgines mittebantur. Talis est omnibus decantata fabula. Quam si ad litteram accipies, difficile est non dolere et lugere sortem Minois, qui prudentia humana atque divina sapientia instructus anticipi premebatur malo: Andrôgæi morte et Pasiphaes dementia. At dices, nonne eum, qui Jovis arcanis admissus fuit, major etiam ceperit dementia, quum Labyrinthum huic monstro ædificari, Minotaurum nutrirî, eique pueros et virgines dari præciperet? Sane est, quod mireris. Nec hæc quidem ratione quadam dici possunt, et tota opinio plane, ut nobis videtur, inermis ac nuda est, quæ nullis arridebit, qui expletum et perfectum hujus rei explicatum cupiunt. Si nihil respiciatur, quam quod inepte Minois iussu perficitur, sat hoc iam abundeque erit, ut ejusmodi tributum nunquam extitisse arbitremur. Mittam igitur, quæ ipsa ruunt, et in quibus diutius hæreere nihil nos cogit. Laudabo tamen, quæ doctrina et ingenio insignis ad hoc tributi genus adscripsit Gebelin (**), qui multa in rebus antiquis acute vidit, ad veritatem unice expedit,

(*) *Χωρίς ὄπλων πέμπει τῷ Μινωταύρῳ βοράν.*

(**) Verrons nous dans ce récit étrange une suite d'événemens historiques, défigurés par l'ignorance de quelques mots? Ou l'altérant nous — mêmes, ne verrons nous dans la Minotaure qu'un enfant ordinaire,.... Croirons nous qu'un roi de Crète, ayant à se plaindre de l'infidélité de sa femme, fit un dieu de l'enfant qui en naquit, le renferma dans un Labyrinthe, édifice étonnant par sa beauté et par son étendue, le fit servir pendant vingt-huit ans par quatorze Athéniens des deux sexes? Que le fils d'un Roi d'Athènes fut obligé d'aller égorger ce monstre; et qu'il paya d'ingratitude sa libératrice et fut cause par son imprudence de la mort de son père. Envain même on voudra distinguer deux Minos; soutenir que celui dont il s'agit, n'est pas le Minos célèbre par sa sagesse; on ne fera que s'embrouiller de plus en plus, sans répandre la moindre

et omnia, quæ inepte de Minotauro et Minoe intelliguntur, ita ante oculos posuit, ut nihil reliquum sit, quod explicatione egeat, uti videre est in nota, quam præmisimus. Hujus viri auctoritatem secutus iam me accingo, ut iis satisfaciam, qui poscere videntur: Meliora proba. Faciam. Paulo altius et ab ipso fonte tributæ iniitæ sunt repetenda. Ad populorum nempe cognationem nos descendere oportet, Cretæ et Atticæ regionis incolæ religionis vinculo sunt jungendi, ut id, quod volumus, assequamur. Diododorus Siculus, qui in rebus ad religionem pertinentibus eximius sæpe est auctor, multum nos in hoc arduo adjuvabit negotio. Primi et antiquissimi, qui Cretam inhabitaverunt, Etheocretæ indigenæ fuisse dicuntur, quorum rex Cretas plurimarum rerum, quæ ad vitam mortalium conferunt, inventor habetur. Secundi Pelasgi, qui propter bella ac seditiones errantes in Cretam appulerunt Tectamo duce, qui insulæ imperavit. Creta in matrimonium ducta filium Asterium procreavit, quo regnante Jupiter, ut ajunt, Europam detulit in Cretam, ex qua tres genuit liberos: Minoem, Rhadamanthum et Sarpedonem (*).

Tertii Dorienses, duce Doro Tectami nepote, sedem quærentes venisse in insulam traduntur, cujus populi pars quædam ex Achæis, qui sunt in Laconica, huc convenisse fertur. Quartum genus eorum, qui in Cretam venerunt, fuit mixtum. Postremo post Heraclidarum descensum Argivi et Lacedemonii missis coloniis multas insulas Creticas occuparunt. Pelasgi quoque primi tenuisse Græciam dicuntur, et saltem antiquissimis Helladis populis adnumerantur. Nec audiendi sunt, qui iis solam Arcadiam fuisse patriam contendunt, nec qui Epirum unicam sedem huic populo fuisse dicant, quum Thessalia quoque, ubi Larissa nomine gaudet pelasgico, antiqua Pelasgorum regio fuerit (**). Certissima etiam sunt vestigia, Phrygiam eos incoluisse: unde et Idæi Dactyli ex Ida, quæ est in Phrygia extiterunt, indeque cum Mygdono transcendisse in Europam. In Samothracia vero magnam sui admirationem præbuere incolis, quo tempore Orphea ferunt horum discipulum primum ad Græcos initiandi morem myste-

lumière sur ces objets. Le seul moyen de les éclaircir, c'est de n'en rien supprimer, de ne les altérer en rien, de considérer l'ensemble en le comparant avec le génie allégorique de l'antiquité. T. 4. p. 497.

(*) Cf. D. S. L. IV. et V.

(**) Cf. Die Vorhalle Europäische Voelkergeschichten, vor Herodotus, um den Caucasus und an den Gestaden des Pontus von Carl Ritter. Berlin 1820.

riamque attulisse (*). Cretæ et Græciæ Pelasgi sunt profecto iidem. Documenta præter allata sunt: quod primi, qui in Creta circa Idam habitaverunt, Idæi Dactyli appellarentur. Testimonio est, quod Jovis cultus in Creta Arcadico haud dissimilis esset. Arcadia Jovem apud se natum contendit. Creta eum sibi vindicat. In Arcadia fuerunt Idæi Dactyli, eosdem deprehendimus apud Cretenses. In Creta urbs erat Arcas, Arcadia Creticum habuit montem Idam (**). Testimonio sunt sacra, mysteria et caerimoniae. Caerimoniae enim, quas in Eleusine omnium celeberrimas Athenienses faciebant, quæque in Samothracia atque in Thracia, unde eas Orpheus sumpsisse fertur, fiebant, in Gnoso apud Cretam prisca lege celebrabantur. Testimonium denique loco est, quod, quum dii plurimi a Cretensibus profecti essent, ut magna orbis parte pervagata, beneficia in humanum genus conferrent, Ceres quoque in Atticam venerit. Populi quoque, qui Deucalione duce Græciam incolebant, in Aelos, Dores et Jones divisi, quique temporibus faventibus, diisque annuentibus ad mitiorem pervenerant cultum, Pelasgi sunt habendi. Ex his omnibus intelligitur, quod iam nemini in dubio esse potest, arctissimum fuisse cognationis vinculum inter Cretam et Helladem, inter hanc ipsam insulam et Atticam regionem. In quo quum rerum antiquarum arbitros æquos mihi iudices habeo, facillime quoque concedent, cum incolæ utriusque regionis ejusdem essent originis, religionis vinculo et divini cultus junctos fuisse. Cujus rei documenta sunt: Caerimoniae Eleusines, Ceres ex Creta profecta et Arcadia tota. Creta tamen et aliæ adjacentes insulæ, quum Phrygo-Pelasgicum genus pelleretur a populis ejusdem quidem stirpis, at mitioris iam cultus, ab Hellenis, facta est inprimis sedes et patria Pelasgorum, salvis, ut opinor, religionis vinculis, quæ intercedunt inter populos. Nonne inde jure optimo affirmari quoque poterit, sedem eam mansisse Pelasgiæ religionis? Ita sane. Quid porro? Quum certissimis testimoniis probatum sit, apud antiquos populos moris fuisse, ut remotiores a sedibus, quæ domicilia habebantur religionis a majoribus traditæ, mitterent primitias rerum, decimas et legationes sacras, nonne hinc colliges, Athenienses quoque, ut antiquis diis patriis divinos ferrent honores, cum primitiis legationes sacras misisse? Nullus ego dubito. Ne laudare quidem religiosi hujus moris exempla oporteret, plena est enim antiquitas, nisi apta admodum in promptu essent. Ipsi Cretenses aliquando ad vetera persolvenda vota hominum misisse primitias Delphos,

(*) Di. S: L. V. C. 15.

(**) Erste Urkunde der Geschichte oder allgemeine Mythologie von Johann Arnold Kanne p. 196.

atque cum his, qui mittebantur, mistam Atheniensium sobolem una emigrasse (*). Ita Hæbreos constat primitias et legationes Hyerosolimam misisse. Nec hoc loco anxie est quærendum, utrum quotannis, an septimo quoque darentur. Quid vetat intelligere, decimas quotannis datas, legationem sacram septimo peracto fuisse missam. In rebus enim ad religionem pertinentibus numerus septenarius admodum antiquis populis gratus et acceptus erat. Hoc est profecto illud tam celebre religionis tributum, quod Jovi Cretensi, Minotauro, Athenienses solvebant. Hoc tributo cives suos liberavit heros Theseus. Reliqua documenta, quæ hanc opinionem tuebuntur, alio afferentur loco, hoc necesse est digito saltem indicasse, qualis fuerit iste Jovis Cretici cultus, cui Athenienses etiam vota persolvebant, propter quem legationes mittebant sacras, et denique duce Theseo sustulerunt. Redimus ad Diodorum, quo auctore Etheocretes primum tenere Cretam, cujus populi nomen fere docet, cui numini adhæserint. Quum præterea noverimus, Artemidem fuisse Coriam et Athenam Koriam in Arcadia, Apollinem Coropæum et ejus oraculum Coropæ et Corsiæ in Boeotia, Jovem Coryphæum, Jovem Coreticum in Creta, facile assensum dabimus, hæc fuisse solis numina, Etheocretes solis cultores. Id ipsum intelligendum esse existimo de omnibus populis, apud quos laudata numina sedem ac domicilium posuerant, inter quos versabantur, et quorum duces, præsidēs et custodes erant. Vox ipsa *Kor, kur*, cujus origo apud Orientis populos quærenda est, probat omnino, solis cultum regnasse in multis terris et regionibus. Nam *Ur, or, sol* significat, unde et Cyrus, Coresch, solis filius dictus est. Cultus solis longe lateque inter hominum genus versabatur. Testantur Coretum et Corybantum urbes, testantur Creticæ insulæ et innumeræ aliæ, Corcyra, Cyrenos sive Corsica, urbs Corinthus. Solis cultores erant Romani Quirites, et isti, qui a Lacedæmonibus profecti sunt, Sabini. Ut multos omitam, solem colebant Coromani, Germani ipso nomine produnt populum, qui solis cultui deditus erat. Dignus est, qui hic citetur iam supra laudatus Ritter (**). Cultus hujus indo-

(*) Plut. in v. Th.

(**) Mit ihm, cum solis cultu, finden wir verbunden die große Reihe von ältesten Heliadengeschlechtern, von Sonnendienern, Korybatenstädten u. s. w., etwa die Koreten auf Kreta, die Beinamen der Kourotrophen, der Latona, der Nymphen, der Demeter in den Apaturischen Festen, der Cures, (Quirinus, Cori) der Römer und Sabiner, die Varro noch die eifrigsten Sonnendiener nennt, der Juno Coritis, der Kynos, (Kornos, Kronos) der Westwelt. Wir finden die Namen und den Sonnenkultus wieder auf den

ies seu natura non eadem erat omnibus in locis et regionibus. Multos apud populos mitiorem eum deprehendimus, rudiorem apud alios. Cujus rei causas investigare et quærere alienum est a proposito nostro. Nobis sufficiet, naturam cultus Jovis Cretici exhibere, ut intelligi possit, cur cives Atticos ab hoc religionis tributo liberos esse vellet Theseus. Jupiter hic in Ida natus, unde quoque Idæi et Cretensis nomen habet, inter ea solis numina referendus est, quorum rudior cultus reperitur. Nam Idæi Dactyli sunt isti, a quibus homines cantus quosdam sumserint, ac superstitiosa quædam. Curetes, qui Idæos Dactylos secuti sunt, et eorum progenies dicuntur, quamquam multa ad communem vitæ usum et legum disciplinam instituisse ferantur, sunt, qui reppererint galeam ac cum armis certandi morem, quorum strepitu permagno Saturnus deceptus est, quum a Rhea Jovem clam nutriendum acceperint (*). Nonne hi Dactyli et Curetes, solis sacerdotes, hoc procedendi modo, enthusiastici dicendi sunt? At nutriunt Jovem Cureticum? Quo igitur nomine Jovis Cretensis cultum appellabis? Nomine profecto enthusiastici, qui, quum mores in diem ac diem molliores fierent, et ad humanitatem magis magisque accedere auderent homines, multis populis displicere incœpit, et inprimis Atheniensibus. Factum hoc est eo tempore, quum et ipse Jupiter abnueret rudiorem cultum, ut auctor esse potest Plutarchus, qui tradidit, ipsos Cretenses Delos misisse primitias, quum multi Dii ex Creta proficiscerentur ad exterarum gentes, ut lenirent populorum mores, jure ac legibus de integro urbes et civitates novas conderent, et eodem modo ipse Apollo plurimum temporis circa Delum ac Lyciam Delphumque versaretur. Hinc Apollinis cultus, solis quoque idem, at plurimum a superstitionibus alienus, multis in terris sedem collocavit, et enthusiastico plurimis ex regionibus pulso, omnia superstitiosa exilio damnavit, et imperium Jovi Cretensi apud innumeros populos ademit. Idem Jovi accidit apud Athenienses Theseo duce, qui cum Apolline et ejus oraculo arctissima a prima pueritia junxerat vincula, ut sequentia probabunt. Adit Theseus Delphos, quum solemne tum esset, ut ex pueris qui excedebant, comæ primitias Apollini sacrarent, et locum ab eo hac memoria dici Theseum autumant. Fama est Apollinem Delphicum ei man-

alten Sonneninseln, wie Korcyra, Kyrne, Korsis, Korsica, und an den vielen Promontorien, die Kori heißen, bis zum westlichen dem Trialecteum promontorium auf der Spanischen Halbinsel gegen die Kassiteriden hin, und viele von diesen reichen bis in die hohen pelasgischen Zeiten hinauf.

(*) D. S. L. V,

dasse, ut Venerem invocaret caperetque itineris sociam. Solvens ex Creta Delum appulit, ut rem divinam faceret Apollini. Elato patre Apollini vota reddidit die septimo mensis Pyanepsionis: eo enim die sospites urbem iniere (*). Taurum marathonium ab Hercule ex Creta in Peloponesum missum, a se victum Athenas traduxit, quem cum Aegeo sacravit Apollini (**). Inter multas alias Athenis item Apollinis, quem Delphinium vocant, aedes fuit, quæ cum jam ad fastigium perducta esset, urbem aiunt Theseum adhuc incognitum introisse talari palla et eoma eleganter composita, et disjunctis a plastro, quod in proximo erat, bobus, culmen templi altius, quam fabri statuerant; projecisse (***). His perspectis recte Theseum Apollinis filium dixeris, et assentieris fieri non potuisse, ut Athenienses diutius Jovi Cretico penderent tributum. Non Theseus solus cultui Apollinis favebat, verum Attica quoque tota iam tum Apollini soli divinos honores præstabat. Die enim sexto mensis Munychionis, qui est Aprilis, multæ Græciæ urbes Apollinis Delphini festum celebrabant. Eodem votis nuncupatis descendit Theseus in mare, quo die ad Plutarchum usque virgines Delphinium mittebant ad placandos deos (****). Athenis laute quotannis celebrabantur Delii in honorem Apollinis Delici septimo die mensis Thargelionis, qui est Majus (*****). Talis quum rerum status ac conditio esset, facile, monente etiam Apolline, factum est, ut Minotauri victimæ abolerentur. Religionis autem fuisse tributum præter allata hæc quoque docent. Primum numerus iste puerorum et puellarum septenarius, qui mares et fœminæ, confecto septem annorum circulo, choros imitabantur, ut laudes Solis et Lunæ canerent, uti multis seculis post cecinit Romanus vates in seculari carmine. Religionis dein est indicium, quod, abolito Jovis cultu Theseus solvens ex Creta Delum appulserit, ubi rem divinam fecit Apollini. Testimonio est porro, quod abhinc quotannis legatio sacra Delum mitteretur. Religionis est, quod velum nigrum navi daretur, expiatoria enim festa nigri coloris vestes exposcebant, quæ demum expiatione peracta candidis mutabantur. Testimonio est denique mors ipsa Socratis, quæ propter theoriā Delicam, etsi jam capitis damnatus erat, dilata est, quum religionis festum sanguine maculari nollent, ut tradidit Plato in Phædone, et neminem publice plecti, priusquam theoria Delum venisset et esset reversa (*****). Ex hac de-

(*) Plin: Th: v. (**) Dio: S. l. IV. (***) Pausani: Attica. (****) Plat. (*****). Gebel.

(*****). *Φαίδ. έτυχε γάρ τι προτεράλα της διλης ή πρόμνα ξεμμένη τοι*

num Thesei conjunctione cum Apollinis oraculo Atticæ reipublicæ administratio, ejusque institutio, Theseo regnante, exponenda est, et res plurimæ ab hoc heroe gestæ. Theseus, Apollinis cultor, Apolline jubente, induxit animum, ut populum in tres partes divideret, unicuique partes suas in republica daret. Oraculi monitu factum, ut dispersus populus in unum demigraret. Annuente Apolline, ut Panathænea sacrificium institueret commune, quo ordines magis jungerentur. Apollinis cultui dandum, quod Theseus primus propensus fuerit in plebem, ut auctor est Aristoteles (*). Apollinis enim cultus magnopere favebat agriculturæ, quod antiquarum studiosi jam dudum animadverterunt. Apollinis est signum, quod pecunia bove signata Thesei jussu cuderetur. Deo denique præcipiente deposuit, ut receperat, imperium, rempublicam digessit ab diis auspiciatus. Nam consulenti Deum de ea urbe sortes Delphis allatæ sunt hæ:

Aegida Theseu, Pittheidis edite partu,
Fata pater multis meus et finem urbibus olim
Constituit, voluitque hac in vestra urbe teneri.
Tuque invicte malis animo ne cede labori,
Uter ut insanis pelagi iactaberis undis.

Hæc omnia quum mecum reputo, intelligere mihi videor et genus tributū, quod Athenienses pendebant, et eur abolitum fuerit, perspicere me intelligo mentem Thesei in republica ordinanda, videre me denique mihi persuasi, præter Theseum illum cœlestem hominem quoque Theseum in terris vitam degisse, et nullo modo calculum adjici velim opinioni, quam qui sequentur deceptam a scriptoribus populorum fidem clamabunt (**). Sed redeat, unde digressa est oratio. Ab Apolline, qui nos paulisper a proposito deduxit, ad tributum, seu potius ad Minotaurum, quem nondum satis cognovimus. Vir clarissimus, cujus

πλοίου, ὃ εἰς Ἀῆλόν Ἀθηναῖοι πέμπουσιν, Ἐπειδὴν οὖν ἀρξωνται
τῆς θεωρίας, νόμος ἐστὶν αὐτοῖς ἐν τῷ χρόνῳ τούτῳ καθαρῶς τὴν
πόλιν, καὶ δημοσίᾳ μηδὲνα ἀποκτοννύναι, πρὶν ἂν εἰς Ἀῆλόν τε
ἀφίκηται τὸ πλοῖον καὶ πάλιν δεῦρο; (*) Cf. Platt.

(**) Voilà donc encore la croyance des peuples trompée, sur l'existence historique d'un des premiers rois d'Athènes, Thésée, fils d'Égée, vainqueur du Minotaure, toujours rival, et souvent compagnon des travaux de son cousin, Hercule, qui fonda la Thèbes d'Égypte.
456. R: U: D.

iam mentionem fecimus, probare conatus est, Jovem eundem esse, qui Menes, Minos, Minotaurus, quo regnante argentea fuit aetas (*), et hoc auctore duce Arcades, qui sese luna majores natu gloriabantur, Minoem lunam filium Jovis Brahmæ esse ajebant, se ipsos vero natos, antequam Brahma lunam a terra divideret, filiosque esse terræ. Non ego is sum, qui hanc damnem opinionem, immo in Creta solis et lunæ cultum extitisse opinor, nec nego sub Jove argenteam vixisse prolem, persuadere mihi quoque possum, quomodo Minotaurus lunæ fuerit signum. Doctissimi igitur viri opinionem probo. Aliam tamen sequor, quæ est eorum, qui Minoem solem fuisse contendunt, Minotaurum Jovem solem, quique Pasiphaen lunam esse existimant, quæ in ipsis fabulis Solis et Cretæ filia dicitur, et in Græcia multis in regionibus divino colebatur honore. Quodsi hæc tuemur, nihil est, quod ridiculum putes, Pasiphaen deperisse taurum. Est enim ac si dicas: *luna amavit solem*. Fabula hæc arctissime cum tributo juncta haud dubie est Allegoria, quæ intellecta quoque probat, tributum Minotauro, Jovi Cretico, ab Atheniensibus datum religionem spectasse. Accurate autem eam et copiose explicavit Gebelin, cujus viri judicium notæ commendo (**), cui cum assentior Minotaurum omitto, ut transeam ad Laby-

(*) Eine zweite Menschenschoepfung gieng also mit dem Stier an, dieser ist der Moud, und wird folglich das Silber oder das zweite Zeitalter, das in der griechischen Tradition unter Zeus war. Zeus ist aber Brama als Minostier: denn in dieser Verkoerperung kommt er nach Creta statt Hermes Buta, der als maenlicher Mondgott den weiblichen rauben musz um die Epakten zu machen. Zweitens wie Brama als Menu und in Buta Lehrer und Gesetzgeber ist, so Zeus in seinem Sohn auf Kreta. Drittens war auch Dionysos Zeus Sohn, und hat das Beiwort bromios also Brama als ein Brahme. Dieser ist gleichfals Gesetzgeber Stier, und wird zum Hermes Sirius als alter Thaut im Zeichen des Loewen. Er war folglich gleichbedeutend mit Minos auf Kreta. Von hier ist daher seine Ariadne, mit der er im Wendekreise als Loewe buhlt. Kanne p. 162.

(**) Commençons par le Minotaure. Ce mot est composé du nom de Minos et du mot taureau: c'est mot-à-mot, le *Taureau de Minos*.

Minos lui-même est un des noms du soleil, le *Minotaure* est donc le taureau du *Soleil*, le taureau consacré au soleil, tel qu'on en consacrait dans ces tems anciens à cet astre.

Minos était fils de Jupiter, et le soleil n'est-il pas un ouvrage de la divinité et un des plus admirables?

Pasiphaé est sa femme, mais ce mot est composé de ces deux mots *Pasi phae*, qui signifie *flambeau pour tous*; et qui peut être la femme de Minos ou du soleil, si ce n'est celle qui sert de flambeau à tout l'univers, Pasiphaé ou la lune?



rinthum, de quo mentio injecta est in fabulis. Veteres jam, inter quos est Plinius, recte viderunt, Labyrinthum ad formam coelestis circuli extractum fuisse, anfractibus suis solis viam repræsentasse, solis fuisse domum, et duodecim ædibus duodecim signa cœlestia in memoriam revocare. Hanc sententiam secutus est, quem modo laudavi (*), et quum aliter explicari nequeat, ad alia propero, ad Ariadnan, qua duce victoria est potitus Theseus. Nam Ariadne, Minois filia, quum esset solemne apud Cretentes, ut spectaculis interessent fœminæ, præsens conspectu obstupuit Thesei, specie ejus ac decore capta et consilium operamque dedit Minotauri occidendi et Labyrinthi egressum edocuit. Post reportatam victoriam, rapta Ariadne, clam nocte Theseus recessit, in insulam Naxum, aliquando Diam vocitatam, venit, et hic victoriæ sociam ac ducem deseruit, quam Bacchus pulchritudine ejus captus uxorem duxit, et post ejus obitum propter singularem amorem immortalium honore est dignatus, et coronam ex astris Ariadnæ in cœlo constituit. Jam vero Naxii quidam duas Ariadnas fuisse scribunt: quarum alteram conjugium tenuisse Bacchi in Naxo, et Staphy-

Pasiphaë aime le taureau blanc sorti des eaux: mais ce taureau n'est — il pas le soleil lui-même sorti du sein des eaux au tems du chaos? n'est-ce pas un de ses noms le plus communs dans l'antiquité allegorique? comme nous le verrons plus en détail dans la section suivante.

D'ailleurs la lune elle-même comme nous venons de le voir à l'article, *Jo*, est représentée sous le symbole d'une vache, ainsi au lieu de dire que la lune aimait le soleil, on disait que Pasiphaë ou *Jo* vache, aimait le taureau blanc. On ajoutait que le veau sacré ou le Minotaure était le fruit de ces amours: rien de plus conforme au génie de l'antiquité. L'expliquer autrement, c'est gâter, estropier l'antiquité, c'est la mutiler.

Le Minotaure était donc une statue semblable à celle du veau d'or, consacré au soleil, et relative au culte qu'on rendait à cet astre.

Il n'est pas étonnant que le culte Egyptien se trouvât dans l'isle de Crète, cette isle avait été une des premières contrées de la Grèce qui se peuplèrent de colonies orientales et qui en reçurent le culte du taureau ou de la vache. P. 448.

(*) Le Minotaure est renfermé dans le labyrinthe, mais le labyrinthe était le palais du soleil; c'est le temple dans lequel on l'adorait; c'est donc là où devait être nécessairement son symbole.

Et c'est ce que signifie ce mot, composé de trois mots orientaux *la*, *le*, *byr*, Palais; *Inthe*, du soleil ou solaire; mot à mot le palais du soleil. Ajoutons que ce [Minotaure, était représenté dans le goût Egyptien, en homme à tête de taureau; on le voit sous cette forme sur deux médailles Athéniens, qui représentent le combat de Thésée avec ce monstre, et qui sont dans le beau recueil de M. Pellerin. P. 499.

lum memorant peperisse: minorem ablatam a Theseo ingratum habuisse Aegei filium: Ariadnam fuisse illic defunctam, et disparem superiori obtinuisse honores. Priori enim hilares et ludibundos festum diem egisse: quæ vero huic agitabant sacra, luctu confusa et moestitia fuisse. Talia sunt circa Ariadnam in fabulis, quæ duplicem explicatum admittunt; allegoricum quidem utrumque, ita tamen, ut alter magis historicus esse videatur, alter omnino ad physicum elementum pertinere. Multa tradidit nobis antiquitas, quæ hac duplici via explicari solum possunt. Inde non hæsito, utramque exponere opinionem, et quam alteram penitus amplector, minime alteram vitupero aut damno. Quodsi, Gebelino auctore, Ariadna allegorico modo vitis collem significat, mirum non erit, quod cum Theseo duos procreaverit filios, Staphylum Oinopiumque, uvam nempe et vinum bibendo idoneum, quum Atheniensis heros primus vitem sacram in hac insulâ severit. Nec mirum, cur desertam Ariadnam Bacchus in matrimonium duxerit. Naxii enim Bacchum apud se natum dicebant, et lautissime ei dies festos quotannis celebrabant. Huic opinioni, quæ penitus non est rejicienda, cave, totum præbeas assensum. Sensit ipse auctor mancā esse, et propterea periclitanti sibi ipse partim subvenit, ubi dies festos, mense Boedromio apud Græcos actos, qui nobis est September, recenset. Naxii, quod iam cognovimus, duos dies festos quotannis in honorem Ariadnæ agebant: alterum verno tempore, alterum auctumni tempestate: illum hilares et ludibundi celebrabant, hunc luctu confusi et moestitia affecti. Ariadnæ hilaris est procul dubio dies vernus, quo sol Theseus cum Ariadna in Naxum appulit, quum vitis amputaretur et gemmæ turgerent (*), tristes autem et gravidæ, quum colligerentur uvæ, sacra arbor frugibus spoliaretur, et Theseus sol auctumni tempestate Naxum Ariadnamque relinqueret. Quod ad dies attinet festos, in his arridet sententia: in altera autem ejus parte eo peccat Auctor, quod Ariadnam amoenam unice vitis collem dixerit, et a Theseo primum arborem Baccho sacram in Naxo satam contendere.

(*) Les habitants de Naxos célébroient deux fêtes à l'honneur d'Ariadne. L'une gaie, à cause de la gaieté que faisait paraître Ariadne en arrivant à Naxos. L'autre triste et larmoyante, à cause de la douleur, qu'avait ressentie Ariadne en se voyant abandonnée dans cette isle par Thésée..... Ces deux fêtes s'expliquent très-bien lorsqu'on sait que Naxos était un pays de vignobles, et qu'*Ariadne*, signifiait un *côteau agreable*. *L'Ariadne gaie*, c'est la fête du printemps à l'occasion de la taille de la vigne et de sa pousse. *L'Ariadne triste et enceinte*, c'est la fête de l'automne où l'on déponille la vigne de son fruit, et où elle est abandonnée par Thésée, par ce soleil qu'il avait amenée à Naxos en faisant pousser la vigne par sa chaleur.

rit. Nam incredibile videtur, Ariadnam, quæ Minois et Pasiphaes, solis et lunæ, filia dicitur, vitis tantum collem significasse, nec facile probabis, Theseum habendum esse primum, qui Naxiis Bacchi arborem muneri dederit. Diodorus Siculus eo, quod refert, Bacchum ex astris Ariadnæ coronam constituisse, auctor mihi est, ut prater allata aliam ineam viam ac modum, quo auxilium ab Ariadna Theseo datum intelligatur. Allegoricam partem nunc teneo, Theseum inter cœlestes refero, et meum iudicium huic adjungo „Ariadna, aut corona borealis, quæ matutino tempore lucebat ante currum solis cum Theseo juncti, censebatur extitisse heroi dux, quum Minotaurum occideret” (*). Corona enim ista borealis, quum auctumni tempore præcederet solis currum, monebat, solem descendere in tenebrarum regna, australia signa, quo longiores procedunt noctes, sequitur dein bruma aliaque hyemis incommoda. Sole ad inferiores circulos remeante omnia tristitia afficiuntur, et Naxii quoque, facta vindemia, diem festum in honorem Ariadnæ constitutum moesti agebant. Sex mensibus post eadem corona luce sua vespertina nunciabat solis reditum in borealia signa. Oritur inde lucis regnum, solvitur acris hiems grata vice veris, et Naxii ludibundi et hilares diem festum Ariadnæ celebrabant. Ex his et aliis præmissis satis intellectum esse sentio, quasnam partes habuerit Ariadna, quum Theseum in Minotaurum occidendo adjuvaret, seque ei ducem ac postea sociam daret. Sequuntur, ut conclusa jam hæc sit quæstio, utque nihil, quod tributum spectat, relictum esse videatur, Androgæi fata enarrare, qui tributum causam dedit, quique in fabulis Minois filius fertur. Hic igitur quum Athenas omnium consensu se contulisset, Aegeo regnante, et in certaminibus omnes Athletas superaret, venit in consuetudinem filiorum Pallantis. At Aegeus timens; ne propter amicitii Androgæi Minoe auxiliante a filiis Pallantis regno pelleretur, insidias ei struxit, Thebas ad spectaculum misit, et proficiscentem per regiones Atticas occidi curavit. Altera est fabula, a tauro eum Marathonio periisse, quem Neptunus ira ductus Cretensibus immisit. Hercules vero eundem in Peloponesum trajecit, unusque fuisse de duodecem Herculis laboribus dicitur. Inde per Argivos in Marathoniam Atticæ regionem venisse, ibique inter multos alios Androgæum quoque interemisse. Minos vero graviter hoc casu commotus, cum fraude id Atheniensium accidisse suspicaretur comparata classe oppugnare Athenas incipit, et non prius vexare desuit, quam tributum compacti essent. Restat, ut cognita Androgæi fata

(*) Ariadne, ou la couronne boréale, qui le matin brillait devant le char du soleil uni au serpentaire Thésée, était censée lui avoir servi de guide dans sa route au moment, où périt le matin Orion, fils de taureau. Dupuis:

explicentur, quæ quum persequemur, ad id animum advertere debemus, Minois eum et Pasiphaes esse in fabulis filium, solis igitur et lunæ, quod non levis est momenti. Secundum alteram fabulam, quæ nobis arridet, a tauro interemitur. Hic autem taurus est idem, quem Neptunus immisit Cretæ, Hercules trajecit in Peloponesum, ex qua regione in Atticam venit: hunc taurum, Minois symbolum, occisum Theseus Apollini et Dianæ immolavit. Duplicem etiam in hac Androgæi flebili morte explicando inire me debere viam arbitror, ut re satisfaciam. Intellego enim, taurum, de quo est in fabulis, quique Androgæum interemit, eundem esse bovem, Minotaurum puta, cujus cultum sustulit Theseus. Nam dii iidem apud veteres boni malique dæmones erant, unde dixerim ab ipso patre Androgæi cædem in filio fuisse commissam. Allegoricam hanc explicationem non rejicies, si animadvertere velis, in rebus agriculturam spectantibus sæpissime injectum esse sermonem de bobus, quos Dii jugo submitunt, de bobus, quos a plastro disjungunt, de agricolis, quos ad opera rustica verno excitant tempore, auctumni tempestate remonent, seu, ut idem aliis proponam verbis, Dii, cessantibus rusticis laboribus, boves agricolasque occidunt. Taurus sive Minos interemit Androgæum, cujus vindex oritur Theseus, qui, occiso tauro, Apollini sororique eum sacrificavit. Jam vero ipsum Androgæi nomen mire nobis inservit: Alludit enim ad agriculturam, et ex hisce constans aner et ge *maritum terræ* sonat. Quibus ita intellectis procedit demum, cur Minos Megara potitus sit, Athenas expugnare non potuerit. Megarensis regio frumento erat ferax, quum Attica terra collibus ac montibus interserta agro colendo minus apta esset. Hinc profecto orta est fabula, Androgæum, terræ *maritum* ab Atheniensibus periisse. Agriculturam Androgæi fata spectasse, probant ludi gymnici, quos in Androgæi memoriam Minos instituit, in quibus fere semper, si habenda est Plutarcho fides, Athleta nomine Taurus præmia tollebat. Similes quoque e ludos in ejusdem honorem instituerant Athenienses, quos eodem, quo Cretenses, agebant modo, Sed quid tandem Androgæi fata habent cum tributo, quod Athenienses pendebant? Id profecto, quum primitiæ in Cretam mitterentur, Androgæi, agricolæ, fatis implicitos fuisse Atticos cives, quas cum dare diutius nollent, ortam esse existimo fabulam de Androgæi morte, quam ulturus expeditionem allegoricam paravit Minos, postquam intellexerat, Athenienses esse in eo, ut a primitiis ac legatione sacra sese, patriam, posterosque liberarent. Sat iam de tributo. Nos hanc omnem quæstionem fere a nobis explicatam esse hisce arbitramur, in quibus, quantum potuimus, non modo quid nobis probaretur ipsique judicarem, sed etiam quod a singulis diceretur, persecuti sumus.



KSIEGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO

8849 -KZ

2034892

Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

II 203489 K